Nr. 45.

Warszawa

29 paździer. / 10 listopada 1866 r.



Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat 14

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Różnica położenia targu pieniężnego paryskiego od londyńskiego coraz wybitniéj się rysuje, Francja mniéj zależna od dalekich targowisk, handlu azjatyckiego i amerykańskiego, nie jest tylc co Anglja zagrożona przesileniem; to też i zaufanie zdaje się powoli wracać we Francji, kiedy przeciwnie brak zaufania utrzymuje się w Anglji w całéj mocy. Zresztą wszędzie kapitał i spekulacja występują nieśmiało i zdają się o każde swe poruszenie targować, jak gdyby chcąc przez to odpokutować poprzednie zbyt ufne rzucanie się w odwrotnych naprzemian kierunkach, poczynając od kwietnia r. b.

Pogłoski o pożyczce miljardowéj lub innéj wielkiéj niespodziance finansowéj przestały obiegać w Paryżu; po pewném bowiem zastanowieniu się trudnoby dziś uzasadnić potrzebę środków heroicznych dla skarbu francuskiego. Wprawdzie reorganizacja armji, klęski miejscowe z wylewu rzek i nieurodzaju, wymagać mogą stu kilkudziesięciu miljonów nadzwyczajnego wydatku; ale też skarb nie jest bez zasobu, a w zwyczajnych wpływach budżetowych, już dziś okazuje się przewyżka 50 miljonów fr. Wszystko to uspokaja nieco umysły i choć wolno sprowadza zaufanie.

Inne jest całkiem usposobienie umysłów w Anglji. Z wielu względów, — politycznych, ekonomicznych, finansowych, - panuje tam wielkie rozdrażnienie, a to, z natury rzeczy, nie sprzyja rozwojowi kredytu i pracy. Agitacja reformy, niewypłacalność kilku firm bankowych i spółek dróg żelaznych, obawy przesilenia z powodu nieuniknionych wypłat gotowizną za zboże, już w wielkiéj ilości dostarczone, i bawełnę w większéj połowie ze Wschodu nabywaną, — oto są żywioły wytwarzające stan gorączkowy: niezliczone meetingi, zamiast wyjaśniać dane kwestje, wyrabiać pewne zdania, a przez to jednoczyć umysły, rodzić wzajemną ufność, jak to się zwykle dzieje, - dziś przeciwnie sieją rozdział interesów, odosobnienie, budzą nieufność.

W Austrji ruch przemysłowy wzrasta, i nadspodziewanie, pomimo klęsk doznanych, rezultat wielkich przedsiębierstw, zwłaszcza żeglugi po Dunaju i dróg żelaznych, ma, według dziennika *Vaterland*, wypaść w r. b. nierównie korzystniejszy niż w zeszłym, i zasiłki rządowe będą daleko mniejsze. Co do kwestij finansowych, to rozwiązania ich oczekują od mających się zebrać sejmów prowincjonalnych. Tymczasem dziennik wiedeński *Debatte* najmocniéj zaprzecza pogłosce o projekcie nowéj emisji pieniędzy papierowych na 100 milj. guldenów.

We Włoszech wszelkie kwestje finansowe na chwilę ustąpiły miejsca uniesieniu ogólnemu z powodu wcielenia Wenecji. Żadnéj innéj cyfry dziś tam nie znają prócz cyfry głosowania. Zresztą renta dąży do podwyższenia (59,^{50} we Florencji; 55,^{80} w Paryżu).

Na giełdzie warszawskiéj objawiły się pewne ruchy w odwrotnych kierunkach; do niekorzystnych należą: zniżenie listów likwidacijnych o $^5/_6$% (61$^1/_2$), pożyczki premjowéj o 1% 110 i 104$^3/_4$), biletów banku państwa o $^3/_4$% (79 $^1/_4$), akcij dr. żel. terespolskiéj o $^2/_3$% (88); do korzystnych — zniżenie kursu wexli zagranicznych od 1 do 2%.

Wexle na Berlin ...	2 m.	122;	doraźnie	122,^{9}
„ Paryż ...	„	121,^{8};	„	122,^{4}
„ Londyn ..	3 m.	121,^{8};	„	123,^{2}

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 2—8 listopada.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU Piątek 2 listop.	Sobota 3	Poniedz. 5	Wtorek 6	Środa 7	Czwar. 8	Stosunek do równi na 100.
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	.	.	.	.	.	*78	*78
Polskie. Bilety Skarbu Kr. Pol.	4 3/25	100	.	.	.	.	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	102,50	.	.	.	.	.	136 2/3
Polskie. Cert. ban na obl. cz. A (z.300) z kup.	5	45	51,25	.	.	.	.	.	113 9/10
	0	30	27	.	.	.	.	.	90
Polskie. „ „ „ B (z. 200)	5	30	34	.	.	.	.	.	113 1/3
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	51	.	.	.		.	51
Polskie. Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	.	62	61,83	62	62	61,50	61 1/2
kupon	.	.	.		.		.	1,75 5/9	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	*79,54	.	.	.	.	.	*79 1/2
Ruskie. 6-ta pożyczka	5	100	.	.	.		.	.	.
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	.	.	110	110	110	110
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	.	105	.	105	.	104,75	104 3/4
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100	100	100	100	100	100	100
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	99,75	99,75	99,75	99,75	99,75	99 3/4
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	80	.	79,75	79,75	79 3/4
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	81,50	81,17	81,17	81	81,50	81,50	81 1/2
Polskie. „ „ ser. 2	4	100	.	78,17	78,17	78,17	78,17	78	78
Polskie. „ „ „ kupon	.	.	.	.	.	.		1,51 1/9	.
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	68	68,50	69	.	115
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	58,75	59	59	58,67	.	.	58 2/3
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	.	.	.	.	.	88	88
Polskie. „ „ Łodzk. (100)	5	100	*93		.	.	.	.	*93
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*122	.	.	.	.	.	*97 2/3
Rus. Obligi D. Ż. W-Peters. (125. 500)	4 1/2	100	90	.	.	.	.	.	90
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies	.	92,857	114,90	114,75	114,60	114,45	113,85	113,25	122
Gdańsk (100) „	.	92,857	114,30	.	114,45	114,15	113,55	113,10	121 4/5
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	174,90	.	.	.	.	*172,80	*122
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,76	.	7,76	.	7,70	7,68	121 4/5
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.	.	92,10	91,65	121 4/5
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*89,10	*96
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	.	.	.	98,66	98 2/3
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	6,35	.	.	.	.	.	123 1/3
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	3,60	.	.	.	.	.	120
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Peter.	Londyn	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Hamburg.
bankowa:	6%	7 (8)	4 1/2	3	5	4 1/2	4 1/2	—
giełdowa:	—	9 (10)	4 (4 1/4)	3	5	3 1/2 (4)	4	4 (4 1/2)

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 30 paździer.	w ciągu tygod. przyb. (+) ub. (—)	w d. 6 listopada
	r u	b l.	i
1. Skup: Portfel, wexli kraj. w Warsz.	1.489.303, 17½	+ 171.500, 84	1.519.660, 92½
		— 141.113, 09	
1. Skup: Portfel, wexli kraj. w Łodzi.	97.785, 94½	+ 10.193, 35	102.169, 14½
		— 5.810, 15	
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	280.831, 40½	+ 30.356, 69	250.231, 41
		— 60.956, 68½	
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	1.667.533, 77	+ 49.430, 74	1.678.397, 98
		— 38.566, 53	
3 „ na zast. towarów (a) wełny .	340.280 —	+ 1.647, 43	332.200 —
		— 9 727, 43	
3 „ na zast. towarów (b) in. tow.	142.369, 70	+ 400, 46	126.839, 70
		— 15.930, 46	
Łącznie (3)	482.649, 70	— 23.610 —	459.039, 70
4. „ „ kosztowności ..	578 133, 72	+ 8.845, 90	584.351, 67½
		— 2.627, 94½	
5. Otwarte kredyta	4.512.254, 68	+ 703.147, 45	4.685.141, 25
		— 530.260, 88	
6. Kasa: Monety srebrne	2.743.816, 88¼	— 4.766, 67¾	2.739.050, 20½
6. Kasa: „ złote	30.477, 60	—	30.477, 60
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	273.941 —	+ 4.250 —	278.191 —
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	781.919 —	— 112.610 —	669.309 —
Łącznie (6)	3.830.154, 48¼	— 113.126, 67¾	3.717.027, 80½

7. **Zaliczenia na machiny rolnicze.** Pozostawało z d. 1 października... r. 311.233, 50

w ciągu m. paździer. przybyło	1.424, 76	
w ciągu m. paździer. ubyło	3.131, 99¾	
	Zatém ubyło	—1.707, 23¾
pozostało zaliczeń z d. 1 listopada	„	309.526, 26¼

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 25/26 października.

STAN CZYNNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Fundusz metaliczny	657 703332	409.433950
Portfel	645.163354	513.829675
Zaliczenia na złoto i rozm.	54.013937	
Pożyczki na zast pap. publ. akcij, oblig. i in.	84.664100	304.785650
Dług skarbu i inne wart..	157.470429	375.000000
	1.599.015152	1.603.049275

STAN BIERNY

	B. francuski.	B. angielski
	f r a n	k ó w
Bilety w obiegu	958.247125	592.941500
Przekazy z term kilkod..	20.399905	15.906600
Rachunki bieżące prywatne......	250.194108	469.101400
Rachunki bieżące skarbowe.... .	130.516582	80.817500
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000
Zysk do kapit. doliczony .	7.044776	
Inne bierniki	50.112656	80.457275
	1.599.015152	1.603.049275

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Zbrojny pokój,—jego koszta. Podług obliczeń zbyt skromnych w porównaniu z rzeczywistością, Europa utrzymuje w czasie pokoju siłę zbrojną 3.815.847 ludzi, i na jéj utrzymanie obciąża budżety wydatków sumą 3½ miljardów franków rocznie, stanowiącą 32% ogółu wydatków państwowych.

Przypuśćmy na chwilę, że skutkiem szczęśliwego porozumienia się, mocarstwa europejskie redukują do połowy swe siły zbrojne; jednocześnie z przyjęciem tego środka, 1.907.924 ludzi od 20 do 25 lat życia, stanowiących wybór ludności, oddaje się pracom pokojowym, a na budżetach zyskuje się oszczędność 1.750 miljo-

nów franków. Oszczędnością tą Europa może corocznie powiększyć sieć kolei żelaznych o 10 do 12 000 kilometrów (licząc koszt budowy kilometra 150 000 fr.); — może w ciągu jednego roku uzupełnić sieć innych dróg wszelkiego rodzaju, lub wreszcie obdarzyć wszystkie gminy, a nawet małe pojedyncze wioski wybornemi szkołami elementarnemi.

Po uskutecznieniu wszystkich tych ulepszeń, Europa może, jeżeli zechce utrzymać wielkie budżety, obrócić zyskaną oszczędność na spłatę długów publicznych, wynoszących około 57½ miljardów fr. Olbrzymie te długi (pomijając w rachunku procenta od procentów) mogłyby być spłacone w ciągu lat 36.

Zobaczmy jaką korzyść odniosłaby Europa z 1.967.924 ludzi w kwiecie wieku oddanych pracom pokojowym. Licząc dzienny zarobek człowieka tylko 2 fr. i przypuściwszy że zarobek ten przedstawia ⅕ część wyprodukowanéj wartości, armja ta pokojowa, pod chorągwią pracy, wytwarzać będzie dziennie 20 miljonów fr. wartości, a rocznie 7½ miljardów fr.

Pominąwszy względy ekonomiczne, ileżby ludzkość odniosła korzyści moralnych! Wspomnimy tylko o korzyściach wynikających z przyzwyczajenia i zamiłowania do pracy 2-ch miljonów ludzi, których dotąd życie garnizonowe skazuje na próżniactwo i zgubne jego skutki. Ileż na tém skorzysta porządek, moralność i życie familijne, którego węzły rozrywa kilko lub kilkunastoletnia nieobecność 2 miljonów ludzi od ogniska domowego oderwanych!

Dziennik *Liberté* mieści artykuł p. E. Girardin o kosztach zbrojnego pokoju jakie poniosła Francja od r. 1830. Przytaczamy tu z niego następujące cyfry i uwagi:

Według wykazów urzędowych, wydział wojny za Ludwika-Filipa, t. j. przez lat 18, od 1830 — 1847, kosztował .... 6 230.560.000 fr.

Przez następne 18 lat 1848—1865 6.163.096.015 „

Razem w okresie 1830/65 .... 12.393.656.015 „

Gdyby ta ogromna suma, zmniejszona tylko wydatkiem na utrzymanie koniecznéj straży, poświęcona była właściwym dziełom pokoju, pokoju płodnego,— czy wtedy Francja, będąc nierównie bogatszą niż jest obecnie, nie byłaby zarazem daleko silniejszą?

Ludność Francji przeszłaby już 40 miljonów. Nie byłoby dorosłych (prócz idiotów) nie umiejących czytać, pisać i rachować. System dróg żelaznych byłby już oddawna w najzupełniejszym rozwoju. Nie mielibyśmy ani jednéj gminy, pozbawionéj ulepszonych dróg bocznych, urzędów pocztowych, telegrafów, szkół i t. p. Miasta prowincjonalne, w naturalnym rozwoju, zbliżyłyby się stosunkowo do Paryża, i nie istniałaby jego pochłaniająca przewaga. A jakież olbrzymie postępy dokonanoby w rolnictwie, przemyśle fabrycznym i handlu! Ożywione spółzawodnictwo dróg wodnych — kanałów (wolnych od opłat) zniewoliłoby do zniżenia taryf dróg żelaznych, ku pożytkowi ogólnemu, a nawet w dalszym rozwoju i w interesie samych przedsiębierstw. Przewyżki budżetowe dałyby możność dokonania wielkich reform finansowych, przeprowadzenia systemu podatku jedynego i dobrowolnego (znany pomysł p Girardin) i rozwiązania wielu zagadnień społecznych,— co uczyniłoby Francję społecznością wzorową (nation modèle), przedmiotem porównania i studjowania dla całéj Europy...

— **L'avenir économique, ou Théorie de l'équilibre des forces productives**, par F. Pétrement. Paris 1865 1 vol. in 8, 288 str. Tytuł wiele obiecujący,—nowa recepta na uszczęśliwienie ludzkości. P. Pétrement jednym zamachem pióra obala wszystko co dotąd było zrobione na polu ekonomiki, wszystkich myślących inaczéj jak on, uważa za nieuków, rutynistów, sofistów, szarlatanów, hipokrytów i t. p. Zresztą mało zwraca uwagi na opinję spółczesnych; przeczuwa że będzie mu nie przychylną, - lecz się tém nie zraża, przeciwnie chlubi się z tego. W potrzebie gotów zostać męczennikiem swojéj idei; lecz przyszłość należy do niego,—a sława tém będzie donioślejszą, im więcéj prześladowań ucierpi.

Tak myśli autor o swojém dziele, mającém rozlać niczém nie zakłóconą pomyślność na świat cały, jeżeli ludzie go zrozumieją, a rządy zechcą wprowadzić w życie te świetne pomysły; bo p. Pétrement wymaga nietylko kierunku, ale i inicjatywy we wszystkiém od państwa, od rządu.

Przypatrzmy się jego teorji, a raczéj przepisowi postępowania, ażeby dojść do żądanéj równowagi sił produkcijnych.

P. Pétrement, który dzieli wszelkie stowarzyszenia ekonomiczne na trzy organiczne klasy 1) *rolniczą* (classe alimentaire); 2) *przemysłową* (classe industrielle) i 3) *pracującą umysłowo* (classe artistique et savante), twierdzi, że porządek społeczny, pod względem produkcji i konsumcji, oraz pomyślność społeczeństwa, zależą jedynie od liczebnéj równości dwóch pierwszych klas. Trzecia nie podlega żadnemu liczebnemu ograniczeniu: im będzie liczniejszą w porównaniu z dwoma pierwszemi, tém społeczeństwo będzie bliżéj ideału.

Tak więc równość liczebna klas rolniczéj i przemysłowéj jest kluczem do równowagi sił produkcijnych. Po za tą równością— tylko cierpienie, nędza, anarchja i śmierć. Gdy wszakże równowaga taka sama przez się ułożyć się nie może, zatém państwo powinno się zająć jéj urzeczywistnieniem. Nic łatwiejszego jak działalność państwa w tym względzie: statystyka będzie nią kierować. Skoro statystyka okaże np. że ludność rolnicza przeważa nad przemysłową, rząd wzbroni używania pewnych maszyn i zmusi tym sposobem zbyteczną ilość ludności rolniczéj zająć miejsce przez maszyny opróżnione.

Oto jest treść teorji równowagi sił produkcijnych, postawionéj przez samego autora po za obrębem krytyki.

— **Droga żelazna ciechocińska.** Towarzystwo dróg żelaznych W.-Wiedeńskiéj i W.-Bydgoskiéj, otrzymało nadanie i przystąpiło do budowy odnogi z Aleksandrowa (na granicy pruskiéj) do Ciechocinka. Połączenie bezpośrednie z Warszawą, i w ogóle z główną w kraju arterją komunikacijną, podniesie bezwątpienia znaczenie warzelni soli i zakładu kąpieli odznaczających Ciechocinek w sferze ekonomicznéj.

— **Zaraza bydlęca w Anglji i Holandji.** Po koniec września r. b. wypadki zarazy bydła rogatego były następujące:

		zachorowało	padło	wybito	wyzdrowiało
w Anglji...	sztuk	253.655	124.297	84.951	33.313
—Holandji.	„	75.635	33.008	12.073	29.225

W drukarni Gazety Polskiéj.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.